

Bohdan W. Wasilewski, Bogusław Stelcer

Epitafium ku czci prof. dr hab. med. Henryka Andrzeja Gaertnera (13.03.1922–4.02.2020)

Epitaph in honor of
prof. dr hab. med. Henryk Andrzej Gaertner
(13.03.1922–4.02.2020)

Pożegnaliśmy niedawno wspaniałego Człowieka, o którym za życia pisano książki, którego uczczono najwyższymi orderami i określono najwyższymi wyrazami uznania za działalność jako lekarza, naukowca, humanisty, muzyka i społecznika. Pragniemy te słowa dopełnić *epitafium poświęconym pamięci Henryka Gaertnera*, mówiąc o Nim jako Człowieku szczególnego wymiaru; epitafium zamieszczonym w *Sztuce Leczenia*, a więc w czasopiśmie, z którym prof. Henryk Gaertner był szczególnie związany nie tylko jako wieloletni przewodniczący Rady Naukowej, recenzent i autor artykułów, lecz również jako przewodnik i duchowe wsparcie idei podtrzymywania i krzewienia humanizacji medycyny będącej głównym posłaniem tego czasopisma. Osobiście jako wieloletni redaktor naczelny *Sztuki Leczenia*, jako autor i jako poeta uważałem Henryka, bo tak Go w codziennych naszych kontaktach nazywałem, za ucieleśnienie idei, która łączyła grupę wspaniałych ludzi, lekarzy, psychologów, naukowców, humanistów, tworzących rozwijające się od 1995 roku czasopismo *Sztuka Leczenia / Art of Healing*.

Bogusław Stelcer współpracował z prof. Gaertnerem zarówno przy *Sztuce Leczenia*, jak i w ramach Towarzystwa Schweitzerowskiego.



Warto odnotować, że Henryk Gaertner dokumentował sobą przekaz innego wielkiego lekarza i humanisty Michaela Balinta, który mówił: *To osoba lekarza jest lekiem*. Lekiem, który często decyduje o skuteczności leczenia, przewyższając siłą oddziaływania najnowsze preparaty farmakologiczne i metody zabiegowe. Lekarz, który obudzi w pacjencie chęć życia i wolę walki o ozdrowienie, aktywuje obronne mechanizmy biologiczne, będące w wielu przypadkach decydującym czynnikiem skuteczności terapii.

Henryk Gaertner, który po ojcu kontynuował intelektualną tradycję Lwowa, po matce



zaś odziedziczył góralski temperament i życiową dzielność, był człowiekiem wielkiej urody ducha, łącząc wyjątkową wrażliwość na piękno i urodę świata z otwartym sercem zwróconym ku człowiekowi w potrzebie. Cechowała go skromność przydana ludziom wielkim, którzy nie potrzebują dowodów uznania i wdzięczności. Był honorowym członkiem Zakonu Bonifratrów spełniającym posługę niesienia pomocy ludziom cierpiącym i został odznaczony przez nich medalem św. Jana Bożego. Mimo licznych zasług i osiągnięć prof. Henryk Gaertner mówił o sobie skromnie: *Chciałem być dobrym lekarzem i porządnym człowiekiem i mam nadzieję, że mi się to udało*. Praktykował motto swego wielkiego Mentora, prof. Juliana Aleksandrowicza: *Człowiek jest tyle wart, ile uczyni dla drugiego*.

W tej krótkiej wypowiedzi chcemy pisać o Henryku Gaertnerze jako wielkiego formatu Osobie, którą nie tylko było nam dane spotkać, lecz która obdarzyła nas kultywowaną przez lata przyjaźnią. Był to człowiek, który w tym stopniu przerastał innych, że mógł być traktowany jako punkt odniesienia, jako wzorzec miary szlachetności. Prof. Jerzy Wojciechowski, Prezes Zarządu Głównego Polskiego

Towarzystwa Lekarskiego, powiedział: *Stopień szlachetności ludzkiej powinno się mierzyć w jednostkach – gaertnerach*, dr Andrzej Kosiniak-Kamysz zaś, znany lekarz i społecznik, ojciec aktualnego kandydata na prezydenta: *Był nauczycielem nie tylko medycyny, ale również życia, charakteryzuje go młodzieńcza radość istnienia, ciekawość świata oraz potrzeba służenia innym. To swoisty fenomen, który można nazwać fenomenem Gaertnera*.

Z postacią Henryka Gaertnera spotkałem się w trakcie moich długich rozmów z prof. Julianem Aleksandrowiczem, jego mentorem, prowadzonym w ostoi Profesora – małym gabinecie wyciętym z jego dawnej kliniki. Wielki wizjoner, humanista, lekarz i działacz społeczny, którym był Julian Aleksandrowicz, czuł się uwięziony w przydzielonej mu przez szpital dziupli, niespełniony w swoich wielkich ideach, które nie zostały dostatecznie podjęte. Kontynuatorem i uczniem, z którym wiązała wiele nadziei, był Henryk Gaertner. Dzięki uzdolnieniom i pracowitości, dwukrotnemu stypendium Rockefellera oraz osobistym kontaktom z Richardem Meyerem i innymi wybitnymi naukowcami krajowymi i zagranicznymi Henryk Gaertner szybko awansował jako lekarz i naukowiec. Wzbogacenie duchowe zawdzięcza Henryk Gaertner również pogłębianiu studiów muzycznych i wiedzy muzykologicznej, wiedzy historycznej, a także swoim działaniom społecznym. Profesor Gaertner podjął pionierskie wysiłki na rzecz przybliżenia idei schweitzerowskich polskim medykom i humanistom, co doprowadziło do współpracy z Bogusławem Stelcerem. Jego autorstwa są liczne publikacje poświęcone osobie Alberta Schweitzera jako lekarza i humanisty, laureata Pokojowej Nagrody Nobla. Założył Polskie Towarzystwo Schweitzerowskie, pod którego patronatem zorganizował w Krakowie dwa międzynarodowe sympozja, był także współzałożycielem, członkiem honorowym i honorowym prezesem Polskiego Towarzystwa im. Alberta Schweitzera w Poznaniu, któremu przewodniczył Bogusław Stelcer.

W pełni zgadzamy się z obserwacją innych, iż Henryka Gaertnera cechowała młodzieńcza

energia i pasja życia. Mimo iż wiekowo dzieliła nas różnica pokoleniowa, czerpaliśmy od Niego młodzieńczą pasję, zainteresowanie światem, pragnienie działania, kreowania lepszego świata. Było tak nawet podczas naszego ostatniego spotkania 11 października 2019 r., w którym obaj uczestniczyliśmy. Mimo wieku, który upośledzał Jego poruszanie się i przytłaczał ciężarem powieki, Jego umysł pozostał błyskotliwy i bystry jak rączy górski strumień, każde Jego słowo, nieomal stulotka, było kryształowo klarowne, precyzyjne i mądre. Jako wspomnienie tego spotkania załączamy zdjęcie Henryka Gaertnera, przypuszczając, że jest to jedno z Jego ostatnich zdjęć.

Przeszło dwie godziny wraz z Bogusławem rozmawialiśmy z Henrykiem Gaertnerem, długo opowiadaliśmy sobie góralskie dowcipy, góralską gwarą, niekiedy rubaszne, dosadne. Czuliśmy, że Henryk przenosi się duchem do ukochanych, pięknych gór, krainy swojej matki i wtedy powiedział cicho, tak by nie słyszała Jego żona: – *Już jestem zmęczony*, po czym natychmiast zmienił temat. Stało nam się bardzo smutno, zdaliśmy sobie sprawę, że to zapowiedź pożegnania, które niebawem nastąpiło,

pociągając za sobą żonę Henryka – Ludwikę, z którą przeżył 58 lat. Wiedzieliśmy, że jest to koniec epoki wielkich postaci medycyny, podtrzymujących szlachetną tradycję zawodu, w której lekarz jest w części kontynuatorem kapłańskiej tradycji, a w części artystą praktykującym sztukę medyczną, lecz przede wszystkim jest szlachetnym człowiekiem poświęcającym się służbie innym, któremu można zaufać. Lekarz, ucząc się zawodu, przejmował wzorce od swoich mistrzów, takich jak prof. Henryk Gartner, i otoczony był pacjentami, którzy oczekiwali, że stanie się do tych mistrzów podobny.

Mimo deszczowej pogody na uroczystość pogrzebową stawił się komplet znakomitości Krakowa. Kraków pożegnał Profesora płaczem deszczu. Pogrzeb odbywał się w fatalnych warunkach pogodowych deszczowego dnia, a ponadto wiał silny wiatr. Mimo to co najmniej 200 osób przybyło na Cmentarz Rakowicki. Ze względu na panującą aurę, słowa pożegnalne wygłoszono po mszy świętej w kościele Bonifratrów, by ograniczyć ceremonię nad grobem na cmentarzu. Ciało zostało złożone do okazałego grobowca rodzinnego.



Piśmiennictwo

- Gaertner H. (2007). *Albert Schweitzer życie, myśl i dzieło*. Wyd. WAM.
- Gaertner H.A., Gaertner H. L. (2017). *Rodzinne rodowody i wspomnienia*. Kraków: Wyd. WAM.
- Łazowski J. (2012). Wywiad z Profesorem Henrykiem Gaertnerem z okazji 90-lecia urodzin. *Sztuka Leczenia*, XXIV (1–2), s. 9–14.
- Stelcer B. (2017). Henryk Gaertner – kierujący się ideałami nauczyciel medycyny i życia. B. Stelcer, W. Strzelecki (red.), *Humanizm w medycynie*. Poznań: Wyd. Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, s. 42–52.
- Wasilewski B. (2007). Recenzja książki: Henryk Gaertner, „Albert Schweitzer, życie, myśl i dzieło”. *Sztuka Leczenia*, 1–2, s. 91–92.
- Wasilewski B. (2013). Recenzja książki: „Kronika Jubileuszu 90-lecia Profesora Henryka Gaertnera”. Kraków: Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, s. 102. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 76 (2), s. 101–103.
- Wasilewski B. (2013). Recenzja książki „Kronika Jubileuszu 90-lecia Profesora Henryka Gaertnera”. Kraków: Wyd. Towarzystwo Lekarskie Krakowskie. s. 102. *Sztuka Leczenia*, 1–2 s. 77–78.
- Wasilewski B. (2013). „Kronika Jubileuszu 90-lecia Profesora Henryka Gaertnera”, Kraków [recenzja]. *Acta Medicorum Polonorum*, 3, s. 218–219. http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta_Medicorum_Polonorum/Acta_Medicorum_Polonorum-r2013-t3/Acta_Medicorum_Polonorum-r2013-t3-s218-219/Acta_Medicorum_Polonorum-r2013-t3-s218-219.pdf